

# JUBILEUSZ 20-lecia NOWEJ EDYCJI PTJ

Elżbieta Zalewska, Marek Rabiński, Stanisław Latek

Minęło już ponad 55 lat odkąd Biuro Pełnomocnika Rządu do spraw Pokojowego Wykorzystania Energii Jądrowej rozpoczęło wydawanie pierwszego polskiego czasopisma informacyjnego (jak byśmy dziś powiedzieli) o reaktorach jądrowych pod tytułem „Postępy Techniki Reaktorowej”, ale wkrótce postanowiono poszerzyć jego zakres tematyczny na wszystkie aspekty techniki jądrowej zmieniając tytuł na „Postępy Techniki Jądrowej”.

Początkowo opierano się na tłumaczeniach materiałów z prasy zagranicznej zdając sobie sprawę z trudności dotarcia do literatury światowej, aż z biegiem lat utworzył się szeroki krąg własnych autorów. Poza tym ukazywały się tzw. Dodatki do PTJ stanowiące tłumaczenia różnych raportów zagranicznych, ale też własne opracowania specjalistów krajowych. Głównym celem w latach pierwszego entuzjazmu dla energetyki (początek lat 60. ubiegłego wieku) było kształcenie kadry krajowych specjalistów. Później nastąpił spadek aktywności, aż do momentu, gdy sprawa budowy elektrowni jądrowej w Żarnowcu zmobilizowała środowisko tzw. „jądrowców”. O jego prężności niech świadczy wydanie w kilku kolejnych numerach materiałów z konferencji „Energetyka Jądrowa 79”. Niestety realizacja budowy tej elektrowni i plany następnej zostały wstrzymane i wydawanie PTJ w tamtym kształcie straciło rację bytu. Przez te lata wydawanie PTJ przeszło do Komisji Wydawnictw i Popularyzacji Państwowej Rady ds. Pokojowego Wykorzystania Energii Jądrowej, a później do Centrum Informacji Energetyki, gdy energia jądrowa miała rozwijać się pod auspicjami Ministerstwa Energetyki i Energii Atomowej. Wobec kategorycznej odmowy dalszego wydawania PTJ przez to Centrum z końcem 1991 r. rozpoczęły się pilne poszukiwania nowego wydawcy. Po wielu staraniach połączone wysiłki Instytutu Chemii i Techniki Jądrowej (IChTJ), Państwowej Agencji Atomistyki (PAA) i Polskiego Towarzystwa Nukleonicznego (PTN) zaowocowały nową edycją PTJ z początkiem 1993 r. już, jako regularnego kwartalnika. Nastąpiła rewolucyjna zmiana: powołano nowy komitet redakcyjny ze Stanisławem Latkiem na czele, (ale pozostały w nim trzy osoby ze starego komitetu), znacznie poszerzono tematykę publikowanych materiałów, a PTJ stał się czasopismem popularno-

-naukowym adresowanym do szerokiego grona osób zainteresowanych nie tylko energetyką jądrową, ale ogólnie zastosowaniami promieniowania jonizującego w nauce, medycynie i przemyśle. Nowa edycja wiązała się ze zmianą szaty graficznej i formatu oraz wprowadzeniem koloru, a także zniknęło zastrzeżenie z pierwszej strony „Na prawach rękopisu do użytku służbowego – bez prawa przedruku w publikacjach jawnych”. Sekretarzem redakcji została Barbara Andrzejak, a opracowaniem graficznym zajęła się Ewa Kwiatużyńska-Strzelecka. Pierwsza siedziba redakcji mieściła się przy ul. Dorodnej 16, w Instytucie Chemii i Techniki Jądrowej w Warszawie. Tak było do 1995 r., potem przez ok. 17 lat współwydawcą została Państwowa Agencja Atomistyki, a siedziba redakcji przeniosła się do pomieszczeń PAA.

W 2011 r. w związku z nowymi zadaniami Państwowej Agencji Atomistyki polegającymi na ograniczeniu jej aktywności wyłącznie do roli urzędu dozoru jądrowego, szeroko pojęta atomistyka pozostawała poza jej profilem działania i z końcem tegoż roku Agencja przestała być współwydawcą PTJ. Po usilnych staraniach, IChTJ został ponownie wydawcą PTJ w 2012 r.

Obecnie poruszane w PTJ tematy poza energetyką jądrową dotyczą takich zagadnień jak: fizyka jądrowa, cząstki elementarne, medycyna nuklearna i ochrona radiologiczna. W kwartalniku znaleźć można wiadomości o wydarzeniach w kraju i zagranicą, listy do redakcji, a także przygotowane przez obecnych i byłych redaktorów interesujące wspomnienia, które przybliżają minione lata z różnych perspektyw i wnoszą wiele cennych refleksji na przyszłość. PTJ ukazuje się wyłącznie w formie papierowej, ale planujemy wkrótce udostępniać materiały także w formie elektronicznej. Opracowanie i druk czasopisma przygotowuje od 2013 r. Wydawnictwo WEMA w Warszawie. Do tej pory, w nowej edycji ukazało się 80 numerów po 4 rocznie (w 1993 r. wyszły tylko dwa numery PTJ). Skromny jubileusz 20-lecia i 55-lecia naszego czasopisma jest – zatem dobrą okazją do przedstawienia naszej historii i obecnej działalności. Poniżej publikujemy nazwiska członków Komitetu Redakcyjnego na przestrzeni długiej historii. Szczególne znaczenie mają właśnie oni,

## Członkowie obecnego Komitetu Redakcyjnego na zdjęciach legitymacyjnych



Maria Kowalska



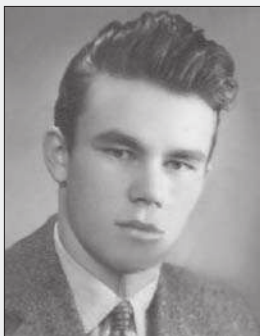
Stanisław Latek



Wojciech Głuszewski



Łukasz Kuźniarski



Andrzej Mikulski



Edward Rurarz



Marek Rabiński



Elżbieta Zalewska

Zdjęcia niektórych członków redakcji z dawnych lat

Aktualne zdjęcia pozostałych członków

fot. z archiwum redakcji

a wynika to z faktu, że to ich dokonania tworzą historię czasopisma i składają się na jego dzisiejszą, ugruntowaną pozycję.

LP.	Członkowie Komitetu Redakcyjnego	Lata działalności
1.	Ludwik Bożek	1957–1992
2.	Janusz Kiełbasiński	1957–1992
3.	Andrzej Prądyński	1957–1992
4.	Ignacy Rudziński	1957–1992
5.	Zbigniew Szot	1957–1985
6.	Andrzej Wierusz	1959–1980
7.	Tadeusz Kazimierski	1967–1982
8.	Jerzy Michalik	1969–1982
9.	Tadeusz Rzymkowski	1969–1980
10.	Edward Rurarz	1960–obecnie
11.	Marek Rabiński	1991–obecnie
12.	Stanisław Latek	1992–obecnie
13.	Barbara Andrzejak	1993–2007
14.	Teresa Jankowska	1993–2002
15.	Maria Kowalska	1993–obecnie
16.	Adam Kowalski	1993–2008
17.	Andrzej Mikulski	1993–obecnie
18.	Wojciech Głuszewski	2000–obecnie
19.	Elżbieta Zalewska	2008–obecnie
20.	Łukasz Kuźniarski	2011–obecnie

Uwaga: przygotowana lista na podstawie pamięci i materiałów własnych.

W imieniu swoim i Zespołu Redakcyjnego autorom i wszystkim innym, którzy przyczynili się do ich przygotowania, składam serdeczne podziękowania. Słowa podziękowania kieruję także do wszystkich, którzy udostępnili ze swoich prywatnych zbiorów różne materiały archiwalne i interesujące zdjęcia.

Elżbieta Zalewska

## A teraz dwa wspomnienia osobiste:

Do Redakcji Postępów Techniki Jądrowej trafiłem w 1991 r. Stało się to po spotkaniu ówczesnego redaktora naczelnego – Janusza Kiełbasińskiego oraz sekretarza redakcji – Adama Kowalskiego z Zarządem Głównym Polskiego Towarzystwa Nukleonicznego. Obaj panowie wystąpili z rozpaczliwym apelem o ratowanie istniejącego od ponad 30 lat czasopisma, o podstawowym dla polskiej atomistyki znaczeniu. PTN obiecał włączyć się w tę akcję i do składu Redakcji delegował mnie – „młodego zdolnego”, zajmującego się sprawami wydawnictw od początków istnienia Towarzystwa.

Tak oto zostałem członkiem „starej” (jak to dziś się określa) Redakcji. Z okresu tego przede wszystkim pamiętam nadludzkie wysiłki Janusza Kiełbasińskiego o przetrwanie tytułu. Ówczesny wydawca – Centrum Informacji Energetyki – zamierzał (a właściwie – został zmuszony przez realia nowej ekonomii) zrezygnować z kontynuowania wydawnictwa. O tym, w jak dramatycznej sytuacji znalazł się w tym momencie PTJ może świadczyć fakt niewydania w 1991 r. ani jednego numeru. Ale to właśnie w tym roku zostały wypracowane koncepcje nowego otwarcia – przejścia na format A4, składu komputerowego, nowej szaty graficznej, druku w zewnętrznej drukarni zamiast stosowania dotychczasowej techniki powielaczowej.



**Fot. 1.** Redakcja *Postępów Techniki Jądrowej* AD 2013 wraz przyjaciółmi. Od lewej stoją: Marek Rabiński, Andrzej Mikulski, Stanisław Latek (z ostatnim numerem *PTJ*), Elżbieta Zalewska, Ewa Godlewska (*DINE* – Dział Informacji Naukowo-Ekonomicznej), Maria Kowalska i Łukasz Kuźniarski; od lewej poniżej: Sylwester Wojtas (*DINE*, główny reporter *PTJ*), Małgorzata Marciniak-Sobieszczak (dyrektorka Muzeum Marii Curie-Sodowskiej), Wojciech Głuszewski

W 1992 r. udało się znaleźć środki na wydanie kilku numerów, a jednocześnie poza PTN i Instytutem Chemii i Techniki Jądrowej w reanimację czasopisma włączyła się Państwowa Agencja Atomistyki. Do Redakcji został włączony Stanisław Latek i wkrótce narodziła się koncepcja wydawania pod auspicjami PAA, PTN i ICHTJ nowej wersji *Postępów*. W kolejnym, 1993, r. ukazał się pierwszy numer „nowych” *Postępów Techniki Jądrowej*, a dwudziestą rocznicę tego wydarzenia właśnie obchodzimy.

*Marek Rabiński*

Kontynuuję wspomnienia Marka Rabińskiego. W styczniu 1992 r. prezesem PAA został prof. Jerzy Niewodniczański, człowiek otwarty na wszelkie nowe inicjatywy, zawsze pragnący rozszerzenia kontaktów swojego urzędu z wszelkimi potencjalnie użytecznymi dla PAA podmiotami/instytucjami. Szybko dał się przekonać do idei ratowania *PTJ*. Pamiętam moje pierwsze kontakty z dawną jeszcze redakcją czasopisma. Zresztą na przykład Janusza Kiełbasińskiego znałem jeszcze z dawnych lat 60. i 70., kiedy odwiedzałem mieszczącą się w Pałacu Kultury i Nauki Centralną Bibliotekę Nukleoniczną. W tym trudnym, przełomowym dla losów periodyku roku 1992 bliżej

poznałem Edwarda Rurarza, Adama Kowalskiego i właśnie Marka Rabińskiego. W roku następnym ukazały się dwa pierwsze, podwójne numery nowego wcielenia *PTJ*. Ja zaś zostałem naczelnym redaktorem. Jak napisałem w innym tekście publikowanym w tym numerze w skład Komitetu redakcyjnego wchodził ponadto: Barbara Andrzejak, Teresa Jankowska, Maria Kowalska i Andrzej Mikulski.

Wczesne lata dziewięćdziesiąte to nie był okres łatwy dla zwolenników energetyki jądrowej – od awarii w Czarnobylu mięło zaledwie kilka lat. Stąd nasze pismo koncentrowało się na tematyce ochrony radiologicznej, konsekwencjach katastrofy czarnobylskiej, zastosowań technik jądrowych. Oczywiście nie zapominaliśmy o energetyce jądrowej, wierząc, że Polska powróci na ścieżkę jądrową. Wypada się cieszyć, że w końcu to nastąpiło.

Nasza radość byłaby większa, gdyby rząd przyjął polski program energetyki jądrowej i zaczął go wreszcie realizować.

*Stanisław Latek*

**Uroczysta sesja poświęcona 20-leciu czasopisma z udziałem zaproszonych gości odbędzie się 28 listopada br.**